

УКРАЇНЦІ
UKRAINIANS
XYZ:
ЗВИЧКИ,
HABITS,
СМАКИ,
TASTES,
ПОБУТ.
DAILY LIFE.

<https://doi.org/10.18778/2300-1690.22.09>

Omówienie albumu fotograficznego Ukrainians XYZ: Habits, Tastes, Daily Life

Koncepcja książki: Martha Molfar

TOMASZ FERENC
UNIwersytet Łódzki

24 sierpnia 1991 roku ukraiński parlament przyjął ustawę o niepodległości państwa. Pierwszymi krajami, które uznały tę deklarację były Polska i Kanada oraz, co w kontekście aktualnej sytuacji wydaje się być znaczące, reprezentowana przez prezydenta Borysa Jelcyna, Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka. W roku 2021 od tego wydarzenia upłynęło 30 lat. Niecały rok później Ukraina została zaatakowana przez wojska Federacji Rosyjskiej, z którą od roku 2014 toczyła niewypowiedzianą wojnę na wschodzie swojego terytorium. Te dwa historyczne zdarzenia bez wątpienia czynią omawianą publikację wyjątkową, ale jej niezwykłość wynika przede wszystkim z wizualnego materiału zgromadzonego przez jej twórców.

Pomysłodawczyni albumu – Martha Molfar we wstępie pisze o trzech pokoleniach, które miały szansę dorastać i żyć w niepodległej Ukrainie. Najstarsza z nich to generacja X, zwana także generacją lat 90., po niej przyszła kolej na milenialsów i wreszcie pojawiło się pokolenie Z (zoomerzy, postmilenialsi). Każde z tych pokoleń dorastało w innych

okolicznościach kulturowych, ekonomicznych i politycznych. Molfar zaznacza także, że ukraińskie społeczeństwo reprezentuje niezwykle szeroką rozpiętość sposobów myślenia, nawyków, tradycji. Podczas gdy jedni pamiętają czasy Związku Radzieckiego, inni należą już do nowego, kosmopolitycznego świata szybkiego przepływu informacji, wytworów kultury i dóbr materialnych oraz ludzi. Ukraina posiada liczną populację ludzi urodzonych w wolnym, niepodległym państwie, którzy przeżyli Euromajdan, obalenie prezydenta Wiktora Janukowycza, aneksję Krymu, konflikt w Donbasie, a teraz wojnę z Rosją. To bardzo dużo jak na jedno pokolenie wolnych Ukraińców.

Album został podzielony na rozdziały, z których każdy jest małym wizualnym esejem. Kolejne ukazane zagadnienia to: moda, technika, jedzenie, mieszkania i ludzie, miasta i ludzie, handel i usługi, przyjemności i rozrywka, zwyczaje i nawyki, ciało – gender – sex, aktywność obywatelska. Celem całego przedsięwzięcia była próba ukazania tego, jak Ukraina zmieniała się przez trzydzieści lat. Aby to osiągnąć zgromadzono trzy

tysiące fotografii ukazujących życie Ukraińców. Zdjęcia pochodziły z prywatnych kolekcji, z fotograficznych agencji i stowarzyszeń, ich autorami są zarówno zawodowi fotografowie, jak i amatorzy. Do nadsyłania zdjęć zapraszano poprzez sieć bezpośrednich znajomości, przez media społecznościowe oraz przez ukraińskie radio. Po selekcji do albumu ostatecznie trafiło niemal 500 fotografii. Każdej części książki towarzyszą teksty w języku ukraińskim i angielskim, a zdjęcia ułożono tak, aby ukazywały zmiany zachodzące przez trzy dekady. W ten sposób otrzymujemy wizualny leksykon życia codziennego w Ukrainie.

Jaki obraz wyłania się z tej opowieści? Przede wszystkim widzimy zmianę w każdej z wyodrębnionych sfer życia społecznego. Zmieniły się stroje, wystrój wnętrza, sprzęt elektroniczny, zmieniły się sklepy, miasta, ale jednocześnie pozostało coś, co siłą rzeczy jedynie intuicyjnie nazwać możemy ukraińskością, podobnie jak przez dekady zmian pozostało coś, czym manifestuje się polskość, rumuńskość, wschodnio-niemieckość. Można, odwołując się do koncepcji J. H. Riegera (1996), zastanawiać się na ile „zmiana wizualna” (visual change) odzwierciedla „zmianę społeczną” (social change), która zaszła w Ukrainie. Wiemy, że z reguły między nimi istnieje istotna korelacja, zmiana w sferze wizualnej zazwyczaj jest manifestacją przekształceń w sferze społeczno-kulturowej. Kiedy przypominam sobie swoją pierwszą podróż w Ukrainę, która odbyła się 19 lat temu i wiodła przez Lwów, Kijów, Odessę aż na Krym i gdy porównam do tego, co widziałem we Lwowie w sierpniu tego roku, to nie mam wątpliwości, że zmiana wizualna odzwierciedla głęboką zmianę kulturową.

Książka pokazuje także ogromną różnorodność krajobrazów i architektury, co nie może dziwić w przypadku jednego z największych europejskich państw. Ukazuje ponadto charakterystyczną dla czasów transformacji innowacyjność, kiedy wczesny kapitalizm mieszał się

z dawnym porządkiem estetycznym i ekonomicznym, nowe napływało w sposób niekontrolowany, ale to co stare wciąż trwało. Wiele z tych obrazów przypomina o podobnych procesach, które zachodziły w Polsce. Wystarczy przypomnieć sobie pojawienie się pierwszych McDonaldów i entuzjazm jaki budziła ta długo wyczekiwana forpoczta zachodniej cywilizacji na polskiej ziemi (1992 rok). To samo widzimy na kartach omawianego albumu. W Ukrainie pierwsza taka *restauracja* została otwarta w Kijowie w 1997 roku i jak zaznaczono w towarzyszącym zdjęciom tekście, symbolizowała ostateczny upadek żelaznej kurtyny, nowe możliwości i wreszcie pojawienie się nowego zestawu znaków i symboli w publicznej przestrzeni. Zmiana społeczno-kulturowa zawsze oznacza zmianę miejskiej scenografii. Ten album doskonale pokazuje zachodzące w tej sferze procesy.

Fantastyczna jest sekwencja zdjęć ukazujących wnętrza domów i cały kulturowo-materialny inwentarz uchwycony na tych obrazach. Widzimy na nich tak dobrze nam znane meblościanki, zestawy wypoczynkowe, zestawy stereo i kineskopowe telewizory. Ale i tu udało się pokazać zwiastuny zmiany – nowoczesne kuchnie i łazienki. Co jednak najciekawsze, o czym doskonale wiedziała Zofia Rydet, to gospodarze tych domów są najważniejsi i świetnie się stało, że możemy ich zobaczyć także w tym albumie. Niektóre zdjęcia żywo przypominają styl i koncepcję fotografowania naszej genialnej dokumentalistki, która wspaniale wyłapywała synkretyczność rozmaitych domowych dekoracji. Na jednym ze zdjęć widzimy, że ponad głowami pozujących (najprawdopodobniej babci i wnuczki) obok plakatu ze słynną, rosyjską piosenkarką Ałłą Pugaczową, ktoś powiesił mały proporczyk z polskim godłem.

Album *Ukainians XYZ* zawiera pasjonujący socjologiczny materiał, jednocześnie nie ma ambicji być książką akademicką. Świetnie

połączono w nim tematy lżejsze z poważnymi, a informacje z najnowszej historii Ukrainy z obyczajowymi ciekawostkami. Mamy do czynienia z książką, którą chce się oglądać kilkakrotnie, po to aby, zgodnie z sugestią Howarda Beckera (1973), w pełni dostrzec i docenić gęstość fotograficznego zapisu. Przygotowanie takiej publikacji, w jubileuszowym 2021 roku, było znakomitym pomysłem, a wartość tej książki będzie rosła z każdym upływającym rokiem i wraz z kolejnymi, nieuniknionymi zmianami. Biorąc pod uwagę aktualny kontekst i wojnę, którą Ukraina toczy z Rosją, publikacja posiada także wielki walor symboliczny. 👁

Bibliografia:

- Rieger, J.H. (1996). *Photographing Social Change, Visual Sociology*, vol.11, ss. 5–49.
- Becker, H. S. (1973). *Photography and sociology, Studies in the Anthropology of Visual Communication*, vol. 1, ss. 3–26.

